

*Anna Bednarczyk*  
Uniwersytet Łódzki  
anbednar@o2.pl

## **Taras Bulba** Mikołaja Gogola a tłumaczenie kozackiej przestrzeni kulturowej

### **Gogol nietłumaczony a dzisiejsza przestrzeń kulturowa**

We wstępie do polskiego przekładu *Tarasa Bulby* tłumacz tej książki Aleksander Ziemny [Ziemny, 2002: 5] pyta: „Dlaczego powieść Mikołaja Gogola nie była dotychczas przekładana na język polski?” i odpowiada, że wynikało to z obawy o reakcję polskiego czytelnika na drażliwy temat, a przede wszystkim ukazany przez rosyjskiego pisarza obraz Polaków. Odnotowuje on także zaistnienie w 1850 roku zapomnianego przekładu autorstwa Piotra Głowackiego. Jednak zarówno fakt jego oddalenia w czasie (do pojawienia się kolejnego tłumaczenia minęło ponad sto pięćdziesiąt lat), jak i wspomniane wcześniej wyparcie ze świadomości polskiego czytelnika uzasadniają pominięcie go w prezentowanej analizie. Jeśli bowiem uznamy, że tłumacz jest łącznikiem interkulturowym, o czym pisałam kiedyś w związku z polskimi przekładami wierszy Osipa Mandelsztama [Bednarczyk, 2000: 27-43], winniśmy określić między którymi kulturami nastąpić ma owa translatorska mediacja. Kulturę docelową charakteryzuje przecież nie tylko język tłumaczenia, ale także epoka, w której dokonano przekładu, i zakładany przez tłumacza (wydawcę) czytelnik. Autor polskiego wariantu *Tarasa Bulby* musi więc nie tylko przekazać informację, „pokonując” stereotypy i uprzedzenia po obu stronach „lustra”. Po stronie źródłowej są to

obrazy i wypowiedzi zakodowane przez rosyjskiego autora, które nie powinny być dzisiaj odbierane przez polskiego czytelnika jako wymierzone w niego. Po stronie docelowej są nimi zadawnione uprzedzenia do wszystkiego, co rosyjskie, radzieckie i „noworosyjskie”, które niejako potwierdzają odczytywane w tekście Gogola uprzedzenia do Polaków. Nie ma przy tym znaczenia, w jakim stopniu owe uprzedzenia i stereotypy są czytelniczą nadinterpretacją. Tłumacz zapewne ma tego świadomość, skoro zamieścił poprzedzający tłumaczenie wstęp, w którym wskazuje podobne stereotypy obserwowane w sienkiewiczowskiej trylogii. Warto też zwrócić uwagę na tytuł owej przedmowy, który brzmi: *Czarne lustro „Trylogii”*.

Ciekawe, że o podobnej sytuacji można mówić w przypadku braku tłumaczenia w Związku Radzieckim *Ogniem i mieczem* Henryka Sienkiewicza, co motywowane było wetem Ukrainy. Stąd nieobecność w ZSRR publikacji pełnego wydania dzieł polskiego pisarza, a przede wszystkim *Trylogii*. O problemie tym wspominała swego czasu Ksenia Starosielska, referując zagadnienie polityki wydawniczej w ZSRR i obecnej Rosji:

Stale wydawano polskich klasyków XIX i XX wieku (oprócz Sienkiewicza, gdyż Ukraina była kategorycznie przeciwna nowemu [...] wydaniu *Ogniem i mieczem*, a bez *Trylogii* nie wypadało drukować *Dzieł zebranych* [...]) [Starosielska, 1998: 11-12].

Nie będziemy przytaczać innych luk w literaturze przekładowej. Wymienione wystarczą w zupełności dla unaocznienia problemu. Tym bardziej że dowodzą one, iż wzajemne uprzedzenia hamują proces wprowadzania literatury z jednego (wyjściowego) do drugiego (przyjmującego) systemu literackiego.

Zarówno tłumacz, jak i autor *Posłowia* mieli tego pełną świadomość, o czym świadczą przywoływany już wstęp oraz opublikowane w polskim wydaniu słowa Janusza Tazbira. Tazbir zwraca uwagę na historyczne i polityczne uwarunkowania recepcji *Tarasa Bulby* w polskiej przestrzeni kulturowej w różnych epokach (czas zaborów, okres międzywojenny, epoka PRL-u) i wynikający stąd brak przekładu. Przywoływane przez niego fakty i opracowania historyków oraz badaczy literatury nie budzą wątpliwości. Dlatego też nie będziemy się w naszych rozważaniach zajmować poruszaną przez Ziemnego i Tazbira problematyką

nieznajomości powieści Gogola przez polskiego czytelnika. Spróbujemy natomiast przyrzeć się tym wyborom dzisiejszego tłumacza, które dotyczą elementów nacechowanych kulturowo. Będzie nas interesować zarówno wprowadzanie do tekstu docelowego elementów obecnych w oryginale, jak i ich dostosowanie do kultury przekładu. Elementy takie odnoszą się do różnych płaszczyzn tekstu, a obserwować je można na różnych poziomach języka. Są to także wprowadzone do tekstu realia czy obrazy ilustrujące pewne obyczaje.

Ziemny pisze o problemach związanych z przeniesieniem do polskiego tekstu wielokulturowych kontekstów oryginału, zwraca uwagę na zapożyczenia z różnych języków słowiańskich, na obecne w *Tarasie Bulbie* polonizmy i odniesienia do polskich realiów. Widzi je w kontekście historycznym. Zauważa także problem odtworzenia stylistyki oryginału i deklaruje:

Istniała z pewnością pokusa, aby zastosować tutaj, w przekładzie, w pewnym stopniu stylistykę Biblii ks. Wujka, Łukasza Górnickiego, Macieja Strykowskiego. To są przecież czasy niemalże równoległe z *Tarasem Bulbą*. Odrzuciłem jednak pokusy stylizacyjne, wystarczą – gdzieś tam – skromne echa tamtego języka [Ziemny, 2002: 8].

Spróbujmy więc odpowiedzieć na pytanie o translatorskie decyzje podjęte przez A. Ziemnego. Czy pozwoliły mu one odtworzyć kulturową przestrzeń oryginału i w jaki sposób tego dokonał? Wreszcie, w jakim stopniu stał się on łącznikiem między dwiema kulturami?

Polski wariant *Tarasa Bulby* proponuję rozpatrzyć na płaszczyźnie lingwistycznej, biorąc pod uwagę np. leksykę dialektalną, a jednocześnie na gruncie odwołań do różnokulturowych kontekstów. Poza odtworzeniem stylizacji lokalizującej tekst w przestrzeni żywiołu kozackiego, powinniśmy zauważyć również elementy, które wskazują na historyczną stylizację tekstu, o czym wspominał Ziemny. W tym miejscu wypada odnieść się do jego wypowiedzi. Tłumacz, pisząc o pokusie wykorzystania polskiego szesnastowiecznego języka, odnotowuje problem przekładu języka Kozaków z owych czasów, tymczasem wypowiedzi gogolowskich bohaterów są stylizowane, podobnie jak mowa bohaterów sienkiewiczowskiej *Trylogii*. Winniśmy więc mówić nie tyle o tłumaczeniu archaizmów, ile o przekładzie archaizacji. Ponadto, trzeba pamiętać, że Gogol tworzył w dobie romantyzmu i jego

język nie odnosi się do piętnasto-, szesnastowiecznych Kozaków, na których mowę stylizował wypowiedzi bohaterów *Tarasa Bulby*. Dlatego słowa tłumacza o zapożyczeniach z ruszczyzny, polszczyzny i mowy małosyjskiej traktowanych jako „Miąższ, z którego formowała się rosyjska proza okresu romantyzmu” [Ziemny, 2002: 6] nie wydają się słuszne. Przy pomocy wspomnianych zapożyczeń Gogol stworzył barwny język Kozaków, ale nie był to język rosyjskiej prozy epoki Gogoła.

Z punktu widzenia dzisiejszego czytelnika będzie nas interesować przede wszystkim całościowy obraz Kozaków z czasów Sycy Zaporoskiej, obserwowany w powieści Gogoła i złożony zarówno z ich mowy, jak i wprowadzonych do tekstu realiów.

Rozpatrując kulturowe aspekty tłumaczenia *Tarasa Bulby*, warto też przyrzeć się innym nacjom ukazanim przez rosyjskiego pisarza, a mianowicie Polakom i Żydom, którzy tworzą w książce szczególną mieszaninę kulturową, w jakimś stopniu odtwarzaną w tłumaczeniu. Jednak wymagałoby to odrębnych badań, na co nie pozwala rozmiar niniejszego tekstu.

Ostatnia uwaga wstępna dotyczy tłumaczenia. W związku z tym, że w polskim wydaniu nie podano redakcji, zgodnie z którą zostało ono wykonane, w prezentowanych rozważaniach wzięto pod uwagę dwa rosyjskie wydania, z 1835 i z 1842 roku, nieco różniące się (np. opisem postaci czy pomieszczeń). Trzeba przy tym podkreślić, że autorska redakcja z 1842 roku stała się „kanonicznym” wariantem rosyjskiego tekstu i kolejne wydania były zgodne właśnie z nią. Wydaje się, że polski wariant realizuje właśnie tę wersję, na co wskazują niektóre obszerniejsze niż w pierwszym wydaniu opisy. Jednak w tekście Ziemnego znalazły się elementy nieobecne w ostatecznej redakcji autora *Tarasa Bulby*, a obserwowane w wariantcie pierwotnym. Bierzymy to pod uwagę, ponieważ mogą dotyczyć sfery kulturowej, jak kaflę na piecu w świetlicy Bulby. Piec ten wyłożony jest kaflami w koguty (redakcja z 1835 roku) lub kolorowymi kaflami (redakcja z 1842 roku). Polski tłumacz przystosował się do starszej propozycji, tym samym silniej akcentując charakterystyczny dla folkloru słowiańskiego i częsty w Ukrainie wizerunek koguta.

Nasze rozważania rozpoczniemy jednak od językowych wyznaczników kulturowych obecnych w wypowiedziach gogolowskich bohaterów.

## **Z języka na język – język Kozaków jako wyróżniająca cecha bohaterów Gogola**

Pierwsze, na co zwrócimy uwagę, rozpatrując kulturową przestrzeń książki o Tarasie Bulbie i jej polski wariant, to elementy tworzące językowo-kulturową przestrzeń kozackiego Zaporozża. W płaszczyźnie językowej składają się na nią elementy archaizujące wypowiedzi bohaterów, elementy lokalizujące je terytorialnie, elementy charakteryzujące bohaterów z punktu widzenia ich przynależności socjalnej, takie jak potocznie oraz gminnie nacechowane jednostki języka na poziomie fonii, morfologii, leksyki czy składni.

Nie będziemy wymieniać w tym miejscu wszystkich prac poświęconych przekładowi leksyki podstandardowej, odnotujemy tylko kilka o problematyce najbliższej prezentowanym poniżej badaniom. Niewątpliwie należy do nich praca Romana Lewickiego [Lewicki, 1986], w której na materiale polskim i rosyjskim zostały omówione sposoby tłumaczenia elementów podstandardowych, które pełnią w tekście różne funkcje. Trzeba też zwrócić uwagę na monografię Marka Marszałka [Marszałek, 1999], której autor podejmuje zagadnienie przekładu na język polski dialektizmów dońskich obecnych w rosyjskich dziełach literackich i omawia ich tłumaczenie poprzez ekwiwalenty semantyczne, w tym wykorzystanie leksyki potocznej, frazeologizmów, transliteracji, kompensacji stylistycznej oraz leksyki nienacechowanej. W przypadku archaizmów, słownictwa przestarzałego oraz archaizującej stylizacji odwołam się do własnej propozycji z 2011 roku [Bednarczyk, 2011], opartej na klasyfikacji przekładu metafory w opracowaniu Gideona Toury'ego [Toury, 1980] i wykorzystującej rozważania Jewgienii Mieszalkiny o strategiach stylizacji archaizującej [Мешалкина, 2008]. Uważam, że klasyfikację tę można wykorzystać, dostosowując ją w zależności od badanego elementu tekstu.

Nie rozpatrzemy w niniejszym studium wszystkich nacechowanych stylistycznie elementów obecnych w tekście Gogola, tym bardziej że współczesne redakcje i opracowania interesującego nas utworu zawierają od pięćdziesięciu do ponad stu słów oznaczanych jako słownictwo przestarzałe, gwarowe bądź potoczne. Przyjrzymy się przede wszystkim tym, których przekład wpłynął lub mógł wpłynąć na reakcję polskiego czytelnika.

Trzeba też zauważyć, że badane zabiegi stylistyczne obecne w wersji źródłowej, niezależnie od rodzaju stylizacji, winny były prowadzić do uzyskania w świadomości czytelnika obrazu Siczy Zaporoskiej XV-XVI wieku. Obecna reakcja czytelnika różni się od reakcji czytelnika żyjącego w XIX stuleciu, a różnica dotyczy zarówno polskiego, jak i rosyjskiego (rosyjskojęzycznego) czytelnika, choćby dlatego, że pewne formy słów czy też niektóre leksemy nie są obecnie zrozumiałe. Świadczą o tym nie tylko uwagi i przypisy tłumacza (których nie jest wcale tak wiele), ale także słowniczki oraz komentarze dołączane do wydań rosyjskich i umieszczane w internetowych publikacjach *Tarasa Bulby*. Dwa takie słowniki: *Толковый словарь к повести „Тарас Бульба” Н.В. Гоголя* i *Толковый словарь к фильму „Тарас Бульба” В. Бортко* zamieściła np. w swoim artykule Lidia Żeleznowa, rozważająca różnice między językiem powieści i filmu. A przecież w tekście oryginalnym (z 1842 roku) znajdują się dwa tylko komentarze Gogoła. Dotyczą słów *свитка* oraz *лицарская*. W pierwszym przypadku wyjaśniono, że jest to odzież wierzchnia Ukraińców, w drugim natomiast zastosowano przekład na język rosyjski – *рыцарская* (rycerska) – nie informując o ukraińskim pochodzeniu leksemy.

Spróbujmy zatem odpowiedzieć na pytanie o nitki, z których został utkany język gogolowskich Kozaków, i o to, co stało się z tym językiem w przekładzie. Bazą prezentowanej w książce mowy Kozaków Zaporoskich jest język rosyjski z pierwszej połowy XIX wieku. Jednak stanowi ona mieszaninę tego języka z pewnymi elementami zapożyczonymi z małosyjskiego (ukraiński) i polskiego. Odnotujmy, że opublikowany w 1970 roku w USA *Казачий Словарь – справочник* w haśle dotyczącym języka podaje:

**ЯЗЫК КАЗАЧИЙ** – в литературной и канцелярской формах мало отличается от языка русского, а народная речь делится на несколько диалектов, из которых одни больше, а другие меньше отличаются от того же русского языка. [...] Черные Клобуки или Черкасы на Днепре стали пользоваться полтавским диалектом, с которым и пришли назад в Приазовье их потомки – Запорожские Казаки [Губарев, 1970: on-line]<sup>1</sup>.

<sup>1</sup> JĘZYK KOZACKI – w wariantach literackim i urzędowym w niewielkim stopniu różni się od języka rosyjskiego, natomiast mowa ludu dzieli się na kilka dialektów, z których jedne bardziej, a inne mniej różnią się od języka rosyjskiego. [...] Czarni Kłobucy, czyli Czerkasi na Dnieprze, zaczęli używać dialektu połtańskiego,

Ponadto zauważamy słownictwo przestarzałe, leksykę i konstrukcje uznawane za potoczne, gminne, a nawet niepoprawne. Tworzy to w powieści Gogoła obraz Kozaka, który jest człowiekiem wolnym, wyznania prawosławnego i rosyjskim patriotą, ale też rubasznym, niewykształconym, mieszkającym na wsi i zajmującym się głównie wojaczką. Narodowo wyróżniają go przede wszystkim ukrainizmy i wtręty z języka polskiego, socjalnie – wyrażenia kojarzone z niewykształconym mieszkańcem wsi, a także terminologia związana z wojną. Ta ostatnia wskazuje też na przynależność do Kozaków, wiąże się bowiem z nazewnictwem stosowanym w kozackim wojsku.

Tłumacz zastosował różne metody przekładu interesujących nas zjawisk językowych, co pozwolę sobie zaprezentować w tabeli, do której włączam niektóre przykłady wypowiedzi Kozaków, opatrując je komentarzem dotyczącym zarówno źródłowej, jak i docelowej propozycji literackiej. Część z nich znajduje się w komentarzach Siemiona Mażynskiego, znanego badacza twórczości Gogoła, które zostały wykorzystane w internetowej publikacji rosyjskiego tekstu, a także we wspomnianym już słowniku *Żelaznowej*. Istnienie komentarzy potwierdza, że nie wszystkie elementy języka powieści Gogoła są zrozumiałe dla współczesnego czytelnika rosyjskiego.

Tabela 1. Stylizacja a przekład

Oryginal	Rodzaj stylizacji	Przekład
<p>А поворотись-ка, сын! Экой ты смешной какой! Что это на вас за поповские <b>подрясники</b>? И эдак все ходят в академии? – Такими словами встретил старый Бульба двух сыновей своих, учившихся в киевской <b>бурсе</b> и приехавших домой к отцу. (1842)</p>	<p>– <b>поворотись-ка</b> – potoczne + wzmacniająca emocjonalność wypowiedzi sufiks <i>-ка</i> – <b>экой</b> – potoczne – <b>подрясники</b> – specjalistyczne – <b>эдак</b> – potoczne – <b>бурса</b> – przestarzałe</p>	<p>– <b>A obróć się</b>, synku, <b>niech cię... aleś ty</b> <b>śmieszny!</b> W <b>popie stroje</b> was ubrali? I wszyscy tak tam chodzą w akademii? Takimi słowami przywitał stary Bulba dwóch swoich synów, którzy uczyli się w <b>kijowskim semina-</b> <b>rium</b> i teraz przyjechali do domu ojcowskiego.</p>

z którym powrócili z powrotem nad Morze Azowskie ich potomkowie – Kozacy Zaporoscy (tłum. własne).

Oryginał	Rodzaj stylizacji	Przekład
– А <b>поворотись</b> , сынку! <b>цур тебе</b> , какой ты смешной! (1835)	– <b>поворотись</b> – potoczne – <b>цур</b> – potoczne zaklęcie przeciw złu, przestarzałe – diabeł	
<p>1. Potoczne <i>поворотись</i> zostało przełożone z wykorzystaniem gminnej formy „obróćże” się. Przekład wskazuje na wykorzystanie przez tłumacza wersji wcześniejszej, gdzie pojawiło się wyrażenie <i>цур тебе</i>.</p> <p>2. Potoczne <i>экой</i> zastąpiono potocznym „ales”.</p> <p>3. <i>Поповские подряски</i> to dosłownie „popia sutanna”, dlatego „popi strój” wydaje się dobrą decyzją.</p> <p>4. Potoczne <i>здак</i> zostało zneutralizowane poprzez użycie ogólnoliterackiego „tak”.</p> <p>5. Nazwa <i>бурса</i> odnosiła się do internatu przy późniejszej Kijowskiej Akademii Duchownej, z którego korzystali ubożsi uczniowie (często Kozacy). Polskie seminarium sugerować może, że synowie Bulby uczą się na duchownych. Może warto by wykorzystać w tym miejscu istniejące w języku polskim określenie „bursa” – internat dla ubogich uczniów, studentów. Ciekawe, że dalej w tekście Ziemny wróci do transliteracji tego słowa.</p>		
какие же длинные на вас <b>свитки</b>	– <b>свитка</b> – przestarzałe	jakie to długie <b>świtki</b> macie na sobie!
<p>Już w pierwszych zdaniach oryginału zetknąłem się ze słowem ‘switka’. Czy to nie nasza ludowa świtka? Jak ją przełożyć, czy w ogóle należy?... [...] Otóż „Słownik etymologiczny” Aleksandra Brücknera rozprasza wszelkie wątpliwości. „Świtka ma rodowód małosyjski (ukraiński), oznacza sukmanę [Ziemny, 2002: 7].</p> <p>Skoro tak, to można zapewne tłumaczyć słowo <i>свитка</i> zarówno jako „świtka” (siermięga), jak i „sukmana”. Choć w kontekście zdumienia Bulby, że stroje synów są takie długie, świtka wydaje się lepsza od zawsze długiej sukmany.</p>		
Добрый будет козак! Ну, здорово, <b>сынку!</b> <b>пчеломкаемся!</b> – И отец сыном стали целоваться. – <b>Добре, сынку!</b> Вот так <b>колоты</b> всякого, как меня <b>тузил</b> ; никому <b>не спускай!</b> [...] А ты, <b>бейбас</b> , что стоишь и руки опустил?	– <b>сынку</b> – potoczne, gminne – <b>пчеломкаемся</b> – gwarowe – <b>Добре (добре, сынку)</b> – potoczne, gwarowe – <b>колотить</b> – potoczne – <b>тузить</b> – potoczne – <b>не спускать</b> – potoczne – <b>бейбас</b> – gwarowe (zapóżyczzenie z kazachskiego)	<b>Dobra, nie ma co</b> , słowo wam daję... [...] Dobry będzie z niego Kozak. <b>Obejmijmy się</b> teraz synku, na zdrowie. Nie co dzień się przeciw <b>смо-</b> <b>кamy</b> ... [...] <b>Porządnie</b> , synku! <b>Wal</b> tak każdego, jak mnie <b>туклеś</b> . Nikomu <b>nie przepuść!</b> No a ty, <b>драгалу</b> , czego стоиш i <b>речеś</b> opuścił?



Oryginal	Rodzaj stylizacji	Przekład
<p>1. Zamiast gminnej formy słowa <i>syn</i> (<i>сынку</i> zamiast <i>сынук</i>) tłumacz proponuje potocznie brzmiącą wypowiedź „Dobra, nie ma co”, raczej nie kojarzoną z XV stuleciem.</p> <p>2. Polski przekład zmienia całowanie się w obejmowanie, a następnie, gdy mowa o tym, że ojciec i syn się pocałowali, wprowadza potoczne „cmokać się”.</p> <p>3. <i>Добре</i> – znaczy po polsku „dobrze”, ale w danym przypadku może być odczytywane jako „wystarczy” (już dobrze, synku), jednak tłumacz proponuje przekład „porządnie”.</p> <p>4. <i>Бейбас</i> – z kazachskiego niewychowany, nieposkromiony, nieokrzesany, cham. „Dragal” Zimnego nawiązuje natomiast do późniejszego opisu wzrostu Andrija (sążeń – ros. <i>сажень</i>).</p> <p>5. W przekładzie pojawia się gminna forma „ręceś opuścił”.</p>		
<p>– Э, да ты <b>мазунчик</b>, как я вижу! – говорил Бульба. [...]          Какая вам <b>нежба</b>? Ваша нежба – чистое поле да добрый конь: вот ваша нежба! А видите вот эту саблю? вот ваша <b>матерь</b>! Это всё дрянь, чем наби-вают вас: и академия, и все те книжки, буквари и философия. – всё это <b>ка зна що, я плевать</b> на всё это!</p>	<p>– <b>мазунчик</b> – potoczne, gwarowe (ulubieniec, maminsynek)          – <b>нежба</b> – gwarowe (pieszczota, rozkosz, zadowolenie)          – <b>матерь</b> – patetyczne          – <b>ка зна що</b> – ukrainizm (nie wiadomo co, diabli wiedzą co)          – <b>я плевать</b> – nienor- matywna konstrukcja (zaimek osobowy w mia- nowniku + bezokolicznik)</p>	<p>Ejże, widzę, że z ciebie <b>maminsynek</b> [...] Jaka z wami może być <b>pieszczota</b>? Wasza pieszczota to szerokie pole i dobry koń, rozumiecie? A widzi- cie tę szablę – <b>ona wasza jest matką!</b> Pakują wam do głów różną lichotę, byle co, <b>sam kat się nie rozezna</b>. A ja... <b>ja pluję</b> na te wszystkie akade- mie, książczyny, filozofie i <b>czort wie co!</b></p>
<p>1. Pieszczota nie jest jedynym możliwym odpowiednikiem słowa <i>нежба</i> i nie przekazuje jego gwarowego nacechowania, można je więc zastąpić innym, np. „Co jest dla was rozkoszą?” „Wasza rozkosz to...”, tym bardziej ze rosyjskie: <i>Какая вам нежба?</i> nie znaczy: „Jaka z wami może być pieszczota?”, to pytanie o naturę zadowolenia.</p> <p>2. Patetyczną formę słowa matka – <i>матерь</i> – zastąpił tłumacz konstrukcją zdania z szykiem przestawnym, co pozwala osiągnąć ten sam efekt.</p> <p>3. Można uznać, że ukraińskie <i>ка зна що</i> zostało przełożone dwukrotnie: raz jako „sam kat nie rozezna”, drugi raz jako „czort wie co”. Pozwoliło to na kompensację nienormatywnej konstrukcji, która w polskim tekście jest poprawna (ja pluję).</p>		
<p>Не нужно <b>пампушек</b>, медовиков, маковников и других <b>пундиков</b>; [...]          Да <b>горелки</b> побольше, не с выдумками горелки, не с изюмом и всякими <b>вытребеньками</b>, а чистой...</p>	<p>– <b>пампушки</b> – ukraińskie (buleczki z ciasta drożdżo- wego gotowane na parze)          – <b>пундик</b> – gwarowe (słodczyce)          – <b>горелка</b> – gwarowe (wódka)          – <b>вытребеньки</b> – gwaro- we (cuda, udziwnienia)</p>	<p><b>Ciasteczek</b>, makow- ców, pierników i <b>innych słodkości</b> nam nie trzeba, [...] i <b>gorzałki</b>, żeby nam starczało gorzałki! Nie tej wyszukanej, ze specjala- mi, rodzynkami i <b>różnymi takimi</b>, a czystej...</p>

Oryginal	Rodzaj stylizacji	Przekład
<p>1. <i>Пампушки</i> zastąpiono ciasteczkami, chociaż na Ukrainie zwykle nie podaje się ich na słodko, a poza tym wykorzystanie transkrypcji (pampuszki) pozwoliłoby na skojarzenie z Ukrainą, a jednocześnie na odwołanie do istniejącej w świadomości polskiego czytelnika nazwy (pampuszki – pampuchy).</p> <p>2. <i>Пундики</i> – słodkości (słowo gwarowe zastąpiono neutralnym stylistycznie).</p> <p>3. <i>Вытребеньками</i> – określenie „różne takie” pozwoliło zachować potoczność wypowiedzi, choć bez przekazu charakterystyki stylistycznej.</p>		
а ты говоришь – <b>не нужно идти запорожцам</b> [...].	konstrukcja nienormatywna	Mówisz, że <b>Zaporozcom nie można chodzić na wojnę</b> [...].
Niepoprawną konstrukcję tłumacz zastąpił w podobny sposób.		
<p>Все собрались в кружок, и после третьего боя показали наконец старшины: <b>кошевой с палицей</b> в руке – знаком своего достоинства, судья с войсковою печатью, писарь с чернильницею и <b>есаул с жезлом</b>. [...]</p> <p>Чего хотите, <b>панове?</b> – сказал кошевой. Брань и крики не дали ему говорить. (1842)</p>	<p>– <b>кошевой</b> – specjalistyczne (ranga w wojsku kozackim – dowódca kosza)</p> <p>– <b>палица</b> – specjalistyczne (symbol władzy – buława, buzdygan)</p> <p>– <b>есаул</b> – specjalistyczne (stopień oficerski w wojsku kozackim)</p> <p>– <b>жезл</b> – specjalistyczne (symbol władzy – buława, buzdygan)</p> <p>– <b>панове</b> – ukrainizm</p>	<p>Kilku ludzi wybrało się do <b>koszowego</b> i przyprowadziło go na plac. W rękę miał zdobioną <b>laskę z głowicą</b> – znak swej godności; towarzyszyło mu kilku ze starszyzny: sędzia z pieczęcią wojskową, pisarz z kałamarzem i <b>esaул z buławą</b>. [...]</p> <p>Czego chcecie, <b>panowie?</b> – powiedział koszowy. Wyzwiska i krzyki zagłuszyły jego mowę...</p>
За кошевым отправились несколько человек и привели его на площадь. (1835)		
<p>1. Podobnie jak w przypadku bursy (seminarium, bursa), w wersji polskiej pojawia się „laska”, którą później zastąpi „palica”.</p> <p>2. Wydaje się, że tłumacz przełożył wariant z 1842 roku, uzupełniając go słowami: „Kilku ludzi wybrało się do koszowego i przyprowadziło go na plac” z wcześniejszego tekstu, w którym nie znajdziemy opisu zmiany koszowego.</p>		
Видно, вам татарин заткнул <b>клейтихом</b> уши...	– <b>клейтих</b> – gwarowe (przybitka)	Tatarzyn zatkał wam <b>paкулami</b> uszy...
Wydaje się, że przybitka, której Kozacy używali do ładowania strzelb, jest w tekście Gogola bardziej naturalna niż pakuły i lepiej otwiera realia książki.		

Oryginał	Rodzaj stylizacji	Przekład
ксендзы ездят теперь по всей Украине в таратайках.	– ксендзы – polonizm – таратайка – przestarzałe	<b>Księżdowie</b> jeżdżą [...] na <b>bryczkach</b> ...
<p>1. Polonizm odtworzony w polskim tłumaczeniu niepoprawną formą rzeczownika „ksiądz”.</p> <p>2. Bryczka niewątpliwie współczesnia tekst. Istnieje jednak przestarzała forma słowa „taratajka”.</p>		
– Ты – татарка! служанка <b>панночки</b> , воеводиной дочки!...	– <b>панночка</b> – gwarowe, przestarzałe	Tyś Tatarka! Służąca <b>panienki</b> , córki wojewody!...
<p>Tłumaczenie nie odtwarza stylistycznego nacechowania oryginału. W wydaniu z 1835 roku brak tej wypowiedzi.</p>		

O ile słownictwo potoczne odtwarzane jest przez tłumacza jednostkami języka polskiego o podobnym nacechowaniu, o tyle słownictwo gwarowe Ziemi najczęściej zastępuje elementami nacechowanymi potocznie lub zaciera jego stylistyczną charakterystykę, stąd w tekście docelowym: „ciasteczka”, „laska”, „pakuły”. Charakter mowy Kozaków pomagają zachować niepoprawne formy polskich słów („księżdowie”) i nienormatywne konstrukcje wypowiedzi („Zaporożcom nie można chodzić”). Warto też zwrócić uwagę na wymieniane już słowa *бурца* i *палица*, które tłumaczono dwoiście, najpierw jako „seminarium” i „laska”, a następnie „bursa” i „palica”. Pozwoliło to tłumaczowi wstępnie wyjaśnić znaczenie przestarzałych dzisiaj leksemów, a następnie transkrybować „oswojone” już słowa, egzotyzując polski tekst.

## Z obrazu na obraz – kolorowy świat kozaczyzny

Oprócz języka, warto także zwrócić uwagę na charakterystyczne obrazy, przede wszystkim opisy świetlicy i stroju kozackiego, a także informacje o niektórych obyczajach.

Pierwszym z nich jest opis świetlicy. Zwracają w nim uwagę nie tylko charakterystyczne szczegóły wystroju izby, ale również leksyka bezekwiwalentna.

W opisie izby napotykamy dwa przykłady leksyki bezekwiwalentnej, mianowicie ukraińskie dumy (dumki), a więc ludowe pieśni balladowe,

oraz instrument muzyczny – bandurę. Pozostałe wskazania odwołują się raczej do stereotypów ukraińskich, a nawet „ogólnosłowiańskich” jak brodacі starcy – ślepcy, śpiewający owe dumki, kolorowa glina na ścianie, czerwone obramowania okien i drzwi, drewniane ławy pod ścianami izby. Z kolei ściany zawieszono wojennymi łupami i półki zastawiono drogimi naczyniami świadczą o bogactwie gospodarza. Wszystko to przypomina opisy innych domów należących do stosunkowo majątnych gospodarzy zajmujących się wojaczką, zarówno Kozaków, jak i polskiej kresowej szlachty – wystarczy odwołać się do wielokrotnie już przypominanego Sienkiewicza i przywołać opis chaty Kurcewiczów. Warto też zwrócić uwagę na charakterystyczny dla prawosławnego domu „święty kąt” z ikonami, który pojawił się tylko w późniejszej redakcji, oraz na typowy rosyjski piec spotykany w domach w Rosji, na Ukrainie i Białorusi (z zapieczkami, zagłębieniami i występami, pokryty pstrymi, kolorowymi kaflami w wariacie z 1842 roku, a z kaflami w koguty we wcześniejszej wersji).

Polski przekład częściowo odtwarza ten wschodniosłowiański koloryt. Zauważmy, że wprawdzie pojawiła się w nim bandura, ale dumy, prawdopodobnie omyłkowo (*думы* – domy), zastąpiono domami ludowymi, których istnienia raczej nie powinniśmy się spodziewać w XV stuleciu. Ziemny zachował też wędrownych ślepców – pieśniarzy oraz porównanie niewielkich okienek do okien spotykanych tylko w starych cerkwiach (u Ziemnego w pradawnych cerkwiach), odtworzył wygląd świetlicy, eksponując jej rosyjskość, i pieca, który zajmuje u niego pół izby (panoszy się) i, jak w redakcji 1835 roku, wygląda jak „gruba ruska kupcowa”. Nie wiedzieć czemu, tłumacz zastosował pejoratywne określenie rosyjskiej narodowości: ruski, z pewnością nie chodzi tu przecież o Rusinkę.

Zabrakło też w polskim tekście „świętego kąta” i ikon, bo piec pod obrazami w kącie nie odtwarza charakteru prawosławnego domostwa.

Wreszcie, trzeba zwrócić uwagę na ukrainizm *червонный*, który pojawił się w redakcji z 1842 roku jako określenie naszyjników noszonych przez służące – *монисто*. Ziemny pisze o czerwonych naszyjnikach. Semantyka w zasadzie została przekazana, choć *монисто* to zwykle naszyjnik wykonany z monet, a określenie *червонный* może oznaczać zarówno czerwony, jak i z czerwonego złota, nacechowanie narodowe zostało jednak zatarte.

Kolejny nacechowany kulturowo obraz to opis stroju, jaki noszą synowie Bulby. W wariacie polskim odtworzony został obraz kojarzony

z wyglądem Kozaka. Pojawiły się w nim elementy kozackiego stroju, także transkrybowana nazwa „kazakin” i porównanie obszernych spodni do Morza Czarnego. Jednak *шаровары* przekształciły się w „hajdawery”, choć w języku polskim istnieje synonimiczne określenie „szarawary”. Ziemię zneutralizował także rosyjski *очкуп* – „uczkur” – stosując opis („sznurek podtrzymujący spodnie”). Odnotujmy jeszcze brak prawdopodobnie spowodowany pomyłką, a mianowicie tłumaczenie wybijanych (*чеканные*) pistoletów jako pistoletów rzeźbionych.

W tekście przekładu można też zauważyć kilka innych nieścisłości zacierających narodowy koloryt. Dotyczą one elementów stroju, jak w przypadku wypowiedzi „Не раз **череш**и у штанных **очкуров** набивали все чистыми цехинами” – „Nie raz **sznurki** przy szarawarach nabijali czystymi cekinami”. *Очкуп*, tak jak poprzednio zastąpiono sznurkiem, a *череш*и usunięto, stąd stwierdzenie o sznurkach nabijanych cekinami. Jednak sznurków nie można nabijać monetami (cekiny), a usunięte słowo oznacza sakiewkę, którą można nimi napęścić. Nieścisłości odnoszą się również do potraw, jak w przypadku gotowanej na gęsto kaszy kukurydzianej (*кулиш*) i rodzaju ukraińskich zacierek z kaszy gryczanej (*саламата*). W pierwszym przypadku kasza na gęsto okazała się rzadką kaszą. W drugim – zacierki stały się zacierem. Przy tym wypada zauważyć, że obie nazwy funkcjonują w języku polskim jako „kulesza” („kulesza”, „mamałyga”) i „sołomacha” („sałamacha”). Szczególną uwagę należy zwrócić na sołomachę, która w innym miejscu tekstu została przełożona jako „żytni zacier”, co współczesnemu polskiemu czytelnikowi kojarzy się wyłącznie z produkcją alkoholu, a nie z ukraińską potrawą. Ta adaptacja i zacieranie kolorytu narodowego dziwi w porównaniu z egzotyacją obserwowaną przy okazji nazwania wyspy Chortycy „ostrowem Chortica”.

## Podsumowanie

Uwzględniając charakter zmian obserwowanych na płaszczyźnie stylistycznej tekstu polskiego tłumaczenia *Tarasa Bulby*, wypada przyznać, że o ile ogólne nacechowanie powieści zostało w tłumaczeniu odtworzone, o tyle wiele szczegółów uległo w polskim wariacie zatarciu, nawet jeśli mogły one zostać odtworzone.

Niezależnie od tego, czy dany nacechowany stylistycznie element został przełożony przy pomocy elementu o takiej samej stylistycznej charakterystyce, czy zastąpiono go elementem o nieco innym nacechowaniu bądź opisem, winniśmy uzależnić ocenę tłumacza jako łącznika międzykulturowego nie od sposobu translacji danego elementu, ale od jego funkcjonalnej odpowiedniości, a nawet od funkcjonalnej odpowiedniości całego tekstu. Przy tym nie chodzi tu o ekwiwalencję semantyczną ani formalną w odniesieniu do danej jednostki tekstu, ale o funkcjonalność stylistyczno-pragmatyczną, a przede wszystkim kulturowe nacechowanie całości.

Oryginalny utwór Gogola zawiera wiele leksemów i form potocznych, gwarowych oraz przestarzałych, które już w wariancie Gogola były elementami stylizującymi wypowiedzi bohaterów – Kozaków – a także leksykę bezekwiwalentną, związaną ze strojem, potrawami. Polski tłumacz w większości przypadków zrezygnował z ukraiinizmów, a Kozaków charakteryzował przede wszystkim poprzez wprowadzenie słownictwa potocznego, nienormatywnych konstrukcji oraz nawiązywanie do rosyjskich czy kozackich realiów (hajdawery szerokie jak Morze Czarne, piec jak ruska kupcowa) i opisy eksponujące elementy folklorystyczne, a także opisy obyczajów Kozaków. W ten sposób tłumacz, mimo braku odtworzenia oryginalnych mikroelementów stylizujących tekst Gogola, stał się łącznikiem międzykulturowym. Niewątpliwie przybliżył bowiem ówczesną kulturę kozackiego Zaporozża polskiemu czytelnikowi, który nie ma żadnych wątpliwości, jakiej przestrzeni kulturowej dotyczy opowieść rosyjskiego autora i jako taka jest ona akceptowalna przez współczesnego odbiorcę docelowego.

## **Bibliografia:**

- Bednarczyk, A. (2000), „Tłumacz – łącznik interkulturowy (mitologizmy Osipa Mandelsztama)”, *Między Oryginałem a Przekładem*, VI: *Przekład jako promocja literatury*, Kraków, s. 27-43.
- Bednarczyk, A. (2011), *Problemy archaizacji w przekładzie*, w: Fast, P., Car, A., Osadnik, M. (red.), *Historyczne oblicza przekładu*, Śląsk, Katowice, s. 63-76.
- Gogol, M. (2002), *Taras Bulba*, tłum. A. Ziemny, Czytelnik, Warszawa.

- Lewicki, R. (1986), *Przekład wobec zjawisk podstandardowych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin.
- Marszałek, M. (1999), *Проблемы перевода донских диалектизмов на польский язык*, Wyższa Szkoła Pedagogiczna, Bydgoszcz.
- Starsińska, K. (1998), „Co czyta Rosjanin z literatury polskiej (dzień wczorajszy i dzień dzisiejszy)”, *Między Oryginałem a Przekładem, IV: Literatura polska w przekładzie*, Kraków, s. 11-12.
- Tazbir, J. (2002), „Posłowie”, w: Gogol, M., *Taras Bulba*, tłum. A. Ziemny, Czytelnik, Warszawa, s. 145-169.
- Toury, G. (1980), *In Search of a Theory of Translation*, The Porter Institute for Poetics and Semiotics, Tel Aviv.
- Ziemny, A. (2002), „Czarne lustro «Trylogii»”, w: Gogol, M., *Taras Bulba*, tłum. A. Ziemny, Czytelnik, Warszawa, s. 5-9.
- Гоголь, Н. (1951), *Тарас Бульба*, w: Гоголь, Н., *Собрание художественных произведений в пяти томах*, t. II, Издательство Академии наук СССР, Москва, редакция 1835, [on-line] [http://az.lib.ru/g/gogolx\\_n\\_w/text\\_0380.shtml](http://az.lib.ru/g/gogolx_n_w/text_0380.shtml) – 20.02.2013.
- Гоголь, Н., (1842), *Тарас Бульба*, [on-line] [http://www.loveread.ec/read\\_book.php?id=2385&p](http://www.loveread.ec/read_book.php?id=2385&p) – 20.02.2013.
- Губарев, Г.В. (1970), *Казачий Словарь-справочник*, t. III, San Anselmo, [on-line] <http://www.cossackdom.com/enciclopedic/ya.htm> – 20.02.2013 (autor wersji elektronicznej: Курапов С. В.).
- Мешалкина, Е.Н. (2008), *Стратегии исторической стилизации в художественном переводе (на материале англоязычной художественной литературы XVIII-XX вв.)*, Московский государственный лингвистический университет, Москва (na prawach rękopisu).
- Железнова, Л.А. (2012), *Язык фильма и повести «Тарас Бульба»*, [on-line] <http://festival.mggu-sh.ru/works/item/9039> – 20.02.2013.

## STRESZCZENIE

Autorka rozpatruje kozacką przestrzeń kulturową rosyjskiego oryginału powieści Mikołaja Gogola *Taras Bulba* oraz polskiego tłumaczenia tego tekstu. Analiza dotyczy dwóch redakcji oryginału oraz współczesnego przekładu autorstwa Aleksandra Ziemnego. Autorka zwraca uwagę na różnorodne komponenty, które ukazują punkt widzenia Kozaków na nich samych i kształtują kozacką przestrzeń kulturową w oryginale i tłumaczeniu.

**Słowa kluczowe:** *Taras Bulba*, tłumaczenie, przestrzeń kulturowa, Kozacy

## SUMMARY

### **Cossack culture in Translation of *Taras Bulba* by Nikolai Gogol**

The author analyzes Cossack culture in the original Russian text of *Taras Bulba*, a novella by Nikolai Gogol and in the Polish translation of this text. The analysis is based on two editions of the original version and on a contemporary translation of the work by Aleksander Ziemiński. The author takes into consideration various components which illustrate the Cossacks' point of view and presents Cossack culture in both the source and the target texts.

**Key words:** *Taras Bulba*, translation, cultural sphere, Cossacks